

MARIA WOJTAK, ROZŁOŻONE GAZETY. STUDIA
Z ZAKRESU PRASOWEGO DYSKURSU, JĘZYKA I STYLU,
Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej,
2015, 229 s.

Wybitne zasługi Marii Wojtak dla stylistyki językoznawczej są powszechnie znane w akademickim środowisku polonistycznym, a jej klasyczne już książkowe opracowania poświęcone stylowi komedii oświeceniowej¹ oraz gatunkom prasowym² są przez młodych badaczy wykorzystywane niemal jak podręczniki akademickie. Artykuły zawierające odkrywcze i systematyzujące propozycje teoretyczno-metodologiczne, dotyczące problematyki stylu, gatunku wypowiedzi i dyskursu, są także często przywoływane w pracach innych lingwistów³. Mniej są im być może znane (trudniej dostępne), rozsiane w czasopismach i pracach zbiorowych, artykuły lubelskiej uczoney zawierające analizę szczegółowych problemów związanych ze stylem polskiego dramatu, tekstów prasowych, urzędowych czy religijnych. Dlatego na uznanie zasługuje inicjatywa zaprezentowania wyboru tych rozproszonych opracowań w postaci publikacji monograficznej. Takim właśnie zbiorem studiów są omawiane tutaj *Rozłożone gazety*. Dodajmy, że z aprobatą środowiska akademickiego spotkał się wydany nieco wcześniej (w 2014 r.) podobny zbiór studiów: *O języku i stylu polskiego dramatu. Studia i szkice*. Obie książki dokumentują bogaty dorobek naukowy badaczki, rozwijany z dużą konsekwencją teoretyczno-metodologiczną, co sprawia, że poszczególne artykuły, pisane w różnym czasie (zob. *Nota wydawnicza*) i publikowane w odmiennych kontekstach, zestawione w jednej książce, tworzą

¹ Mam na myśli monografię pt. *Dialog w komedii polskiej na przykładzie wybranych utworów z XVII i XVIII wieku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993.

² Zob. zwłaszcza: *Gatunki prasowe* (2004 r.) oraz *Głosy z teraźniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy* (2010 r.) – obie pozycje opublikowało Wydawnictwo UMCS.

³ Obszerny wykaz artykułów znajdzie czytelnik w bibliografii omawianego tutaj zbioru studiów.

spójną całość analityczną. Trzeba też zauważyć, że autorka dba o dodatkowe wykładniki koherencji, takie jak: obszerny wstęp, wyjaśniające przypisy, ujednolicone odesłania bibliograficzne, niezbędne modyfikacje (skrót i uzupełnienia) wcześniejszych wersji tekstów. Trudne do uniknięcia w tego rodzaju zbiorze powtórzenia pewnych treści i sprawiająca niekiedy wrażenie niekonsekwencji terminologiczna polileksja (np. w zakresie użycia nazw wyodrębnionej odmiany stylu w poszczególnych studiach) nie są istotne na tyle, by odbierały czytelnikowi satysfakcję z lektury opracowania wyróżniającego się znakomitą warsztat analitycznym, rozległością i głębią obserwacji lingwistycznych oraz wzorcowym stylem naukowym.

Prezentowany wybór studiów „z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu”, jak uściślono w tytule, otwiera wprowadzenie w problematykę niełatwych rozstrzygnięć teoretyczno-metodologicznych, z jakimi musi się mierzyć językoznawca eksplorujący pole badawcze wielu dziedzin humanistycznych, a zwłaszcza interdyscyplinarnego medioznawstwa. Maria Wojtak wchodzi na to „pole minowe” z godną podziwu świadomością skomplikowania pojęć, metod analitycznych i samego przedmiotu badawczego, lecz zarazem dość pewnie (bez kompleksów), z bogatym instrumentarium wypracowanym na gruncie filologicznej stylistyki językoznawczej i bardziej pragmatycznie zorientowanej lingwistyki tekstu. Deklarując otwartość na nowsze (międzydyscyplinowe) ujęcia problematyki stylu, zajmuje zarazem postawę lingwisty suwerena podążającego własną drogą, modyfikującego tradycyjne metody i adaptującego innowacyjne propozycje innych badaczy, z których pracami jest świetnie obeznana. Ta niesłabnąca – wraz z zyskiwaniem przez autorkę pozycji autorytetu – życzliwa ciekawość dokonań młodszych koleżanek i kolegów jest warta zauważenia. W studium otwierającym omawiany tom (*Językoznawca na medialnym polu badawczym*, s. 15–30) autorka konfrontuje postawę lingwisty suwerena z tradycyjną rolą hegemonu, który ma ściśle wyznaczony przedmiot badań („język mediów”), niewchodzący w obszar eksploracji innych dyscyplin. Ustalone metody (strukturalna analiza innowacji językowych) i precyzyjnie zakreślone cele (głównie poprawnościowe) sprawiają, że język prasy (mediów) jest przede wszystkim analizowany i oceniany ze względu na przyjmowany przez badacza wzorzec ortoepiczny. Językoznawca zachowujący suwerenność, lecz włączający swoje prace w szerszy naukowy dyskurs okołomedialny, wskazuje natomiast różne możliwości ujęcia tradycyjnej problematyki oraz bardziej zróżnicowane przedmioty i cele lingwistycznych eksploracji prasy.

Autorka recenzowanej publikacji wychodzi od pojęcia stylu, który traktuje jako „kategorię opisową, a nie dyferencjalną” (s. 9); nie skupia się zatem na wskazaniu cech odróżniających badaną odmianę, nazywaną przez nią najczęściej „publicystyczno-dziennikarską”, od innych tradycyjnie wyodrębnianych odmian funkcjonalnych, lecz przeciwnie – traktuje styl tekstów prasowych jako kategorię polimorficzną, mającą różne, także przeciwstawne, konkretyzacje gatunkowo-stylowe. Tak rozumiany styl prasowy obywatela się bez stałego zbioru właściwości, jest otwarty na adaptację cech innych odmian funkcjonalno-estetycznych. Pojęcie stylu jest też przywoływane w węższym rozumieniu jako jeden z aspektów wzorca gatunkowego tekstu – obok aspektu strukturalnego, pragmatycznego i poznawczego. W studium pt. *Stylistyczne ukształtowanie gatunków prasowych* (s. 45–61) stylowi wypowiedzi prasowych został przypisany zbiór cech oddających heterogeniczny kształt składających się na tę odmianę wzorców gatunkowych. Ich realizacje tekstowe oscylują pomiędzy szablonowością a nieszablonowością, potocznością a oficjalnością, subiektywnością a obiektywnością, monologowością a dialogowością, przybierając tak paradoksalne postaci jak „nieszablonowa szablonowość” czy „upotoczniiona oficjalność”.

Czyniąc punktem wyjścia wszelkiego rodzaju analiz gatunkowe ukształtowanie tekstów prasowych, badaczka preferuje podejście immanentne, filologiczne, nawiązujące do poetyki i retoryki, także na poziomie metafizyki, co przejawia się np. w analizie różnego rodzaju „konceptów” zbliżających prasową informację do publicystyki, a tę – do literatury. W studium pt. *Przeobrażenia gatunków prasowych* (s. 136–149) analizuje m.in. zabiegi stylizacyjne, stosowane w komentarzach i felietonach, oraz inne „koncepty strukturalne”, takie jak: substytucja, redukcja, kompozycja i kontaminacja, modyfikujące gatunkowe wzorce kanoniczne. Wykazując przydatność instrumentarium badawczego tradycyjnej stylistyki, Maria Wojtak widzi też jednak potrzebę ujęcia problematyki genologicznej i stylistycznej w szerszej perspektywie – teorii komunikacji oraz analizy dyskursu (zob. zamieszczone w zbiorze studium: *Gatunki prasowe w dyskursywnym zakorzenieniu*, s. 31–44). Pisząc ogólnie o stylu prasy, autorka jest skłonna łączyć go z pojęciem dyskursu, który ujmuje jako „całokształt praktyk komunikacyjnych związanych z określoną dziedziną ludzkiej aktywności” (s. 34). Za najważniejszą cechę dyskursu prasowego uznaje badaczka jego „absorpcyjność” (zob. studium pt. *Styl dziennikarstwa prasowego w perspektywie dyskursywnej*, s. 95–105), tj. wchłanianie innych dyskur-

sów, które są w nim prezentowane na dwa sposoby: „przytoczeniowy” lub „interpretacyjny”, co sprawia, że dyskurs prasowy jawi się jako „utkany cytutowo lub transformacyjnie z innych dyskursów” (s. 100). Może to być zatem dyskurs polityki, religii, prawa itp. oraz dyskurs o polityce, o religii, o prawie itd. Kompetencja lingwistyczna każe autorce skupić uwagę nie na pozajęzykowych uwarunkowaniach, lecz na tekstowych wykładnikach dyskursywności, które obejmują szerokie spektrum zjawisk, takich jak: wpływ dyskursu na przekształcenia gatunkowych wzorców wypowiedzi, językowe wyznaczniki funkcji tekstu oraz pozycji nadawcy i odbiorcy, strategie dyskursywne na poziomie tekstów (np. interakcyjność, subiektywizacja, potocyzacja), wykładniki perspektywy poznawczej mówiącego (językowego obrazu świata), mechanizmy perswazji i manipulacji i in. Ukazując wpływ dyskursu na przeobrażenie gatunków prasowych, badaczka stwierdza, że ich tożsamość jest zachowywana przede wszystkim na płaszczyźnie strukturalnej (kompozycyjnej); transformacje zachodzą natomiast na poziomie tematycznym, pragmatycznym i stylistycznym (s. 43), prowadząc do ukształtowania się różnych wariantów wzorca gatunkowego, które sama autorka wyodrębniła w innym miejscu⁴ jako wzorce kanoniczne lub alternacyjne (wariantywne, będące wynikiem przekształceń określonych składników wzorca kanonicznego) i adaptacyjne (nawiązujące do innych form gatunkowych).

Analizując różne strategie dyskursywne, obok charakterystycznego dla prasy „komunikowania z dominantą informacyjną” wyróżnia badaczka „komunikowanie z dominantą interakcyjną”, czyli „fingowanie komunikacji z bezpośrednim udziałem odbiorcy, z punktu widzenia odbiorcy, jego rzeczywistych lub wyimaginowanych potrzeb” (s. 10). Interakcyjność wynika z potrzeby budowania wspólnoty dyskursu łączącej nadawców i odbiorców prasy. Bliższą charakterystykę takiego sposobu komunikowania znajdziemy w tekstach: *Interakcyjny styl komunikowania w prasie kobiecej* (s. 107–122) oraz *Interakcyjny styl komunikowania we współczesnej prasie (na przykładzie prasy młodzieżowej)* (s. 123–133). Ze względu na wybór adresata badaczka wyróżnia dwa typy interakcyjności: egalitarną i elitarną (s. 108), opierające się jednak na podobnych mechanizmach „aktywizowania” odbiorców, takich jak: eksponowanie dialogiczności i form charakterystycznych dla kontaktu spersonalizowanego, podkreślanie dramatyczności (sensacyjności) czy „uznawanie prymatu atrak-

⁴ Zob.: M. Wojtak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe. – Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 29–39.

cyjności przekazu nad jego komunikatywnością” (s. 109). Na przykładzie konkretnych tekstów ukazano, w jaki sposób „modna” interakcyjność (dialogowość) modyfikuje gatunki prasowe, również informacyjne (i ich części: tytuły, lidy), wzbogacone np. o zapowiedź uniezwykłą informację – zob.: *Przejawy mody w sposobie kształtowania informacyjnych gatunków prasowych* (s. 63–89). To dialogowe nastawienie nadawców prowadzi również do kolażowego kształtowania komunikacji z czytelnikami, czyli łączenia w jednej kolumnie tekstów gatunkowo i tematycznie różnych, lecz podporządkowanych wspólnemu tematowi nadrzędnemu lub tekstów monotematycznych tworzących sieć wypowiedzi satelickich skupionych wokół tekstu centralnego. Taki „kolażowy montaż” przekazu treści w prasie młodzieżowej ukazano w omawianej tutaj publikacji na przykładzie miesięcznika „Dziewczyna” (w studium pt. *Kolaże tekstowe jako forma komunikacji publicystycznej*, s. 171–187). Zjawisko to jest też cechą charakterystyczną niektórych gatunków prasowych, wysoce absorpcyjnych, otwartych na wchłanianie różnego rodzaju wypowiedzi. Takim gatunkiem jest reportaż, którego konkretna realizacja, analizowana w rozprawie pt. *O sposobach prezentacji i funkcjach socjolektu w reportażu wizerunkowym* (s. 189–202), eksponuje wykorzystanie leksykalnych zasobów socjolektu kibicowskiego i konwencji wywiadu w reporterskiej prezentacji środowiska kibiców.

Publicystyczny konceptyzm, realizowany na różnych poziomach tekstu (kompozycyjnym, funkcjonalnym i stylowym), odzwierciedlający pogoń za nowością i dążenie do zaskakiwania czytelnika, owocuje – jak dowodzi autorka *Rozłożonych gazet* – powstawaniem kolekcji wariantywnych realizacji wzorca gatunkowego jednego typu wypowiedzi, a także łączeniem funkcji informacyjnej tekstu z dydaktyzmem i rozrywką. Parenetyczne nastawienie przekazów jest widoczne, aczkolwiek maskowane, w pismach dla młodzieży. W prasie adresowanej do ogółu uatrakcyjnianie informacji wiąże się z bawieniem czytelnika, czyli zjawiskiem *infotainment*. Funkcja humorystyczna jest spełniana na dwa sposoby: poprzez absorpcję przytoczeniową (reprodukowanie w prasie gatunków wypowiedzi komicznych: dowcipów, skeczy, anegdot itp.) oraz absorpcję interpretacyjną, owocującą licznymi metamorfozami typowych strategii dyskursu komicznego, który kształtuje medialny przekaz (zwłaszcza niektóre gatunki, takie jak felieton) i często pojawia się już na poziomie tytułów wypowiedzi. Poetyka oksymoronu, eksponowanie naturalnego niejako komizmu rzeczywistych zdarzeń czy zabiegi parodystyczne i satyryczne to tylko niektóre z licznych kształtów komiczności dyskursu prasowego analizowane

w studium włączonym do omawianego tutaj zbioru (zob. studium: *Komizm we współczesnej polskiej prasie*, s. 151–170). Wyszukana forma przekazu treści i pomysłowe figury stylistyczne, składające się na pożądaną we współczesnej prasie kreatywność językową, są właściwe przede wszystkim tekstom adresowanym do elitarnego odbiorcy (najwięcej przykładów, analizowanych w omawianym zbiorze, pochodzi z „Gazety Wyborczej”) i wymagającym od nadawców maestrii stylistycznej. Można przypuszczać, że w znacznie mniejszym stopniu właściwości te przysługują codziennej prasie tabloidowej, kierowanej do masowego czytelnika, niepoddawanej w recenzowanej publikacji szerszej ocenie. Pomiędzy biegunami stylistycznego wyrafinowania i sztapowości mieści się prasa bardziej wyspecjalizowana, kierowana do wybranych wspólnot (zob. rozprawę pt. *Kunst stylizatorski w artykułach z prasy wyspecjalizowanej*, s. 81–93).

W tekście zamykającym omawiany zbiór studiów (*Współczesnej publicystyki prasowej oblicza różne*, s. 203–217) autorka prezentuje ogląd stylu współczesnej prasy z pozycji obserwatora oddalonego, patrzącego niejako z góry na przedmiot swoich eksploracji. Na przykładzie konkretnych tekstów realizujących wybrane gatunki publicystyczne (zalicza się do nich m.in.: felieton, komentarz, artykuł, recenzję) charakteryzuje główne tendencje (nurty stylizacyjne) w uprawianiu publicystyki prasowej, wyróżniając cztery jej kategorie: publicystykę autotematyczną (tworzenie i komentowanie faktów medialnych), publicystykę naturszczykowską (operowanie „głosami dopuszczonymi” – nieprzekształconymi wypowiedziami bohaterów przekazu, świadomie uczestniczących w dyskursie medialnym), publicystykę zaszyfrowaną (krytyka rzeczywistości społecznej i politycznej w formie zakamuflowanej polemiki z nieujawnianym adresatem) oraz publicystykę wystudiowaną lub – inaczej mówiąc – wyrafinowaną (autorska krytyka rzeczywistości, innowacyjna formalnie i intencjonalnie prowokacyjna).

Dyskurs prasowy jawi się czytelnikowi *Rozłożonych gazet* Marii Wojtak jako niezwykle interesujący obszar komunikacji – polimorficzny, niejednorodny wewnętrznie (na poziomie składających się nań tekstów) i otwarty na świat dyskursów społecznych; poddany ograniczeniom konwencji funkcjonalnych i gatunkowo-stylowych wypracowanych w ciągu długiej już historii rozwoju prasy, lecz będący zarazem kuźnią innowacji odpowiadających na potrzeby współczesnego czytelnika i wyzwania nowych czasów. Pewnego rodzaju fragmentaryczność i kalejdoskopowość w prezentowaniu analizowanych zja-

wisk, wynikająca z zestawienia w jednym tomie tekstów osobno publikowanych, poświęconych różnym aspektom dyskursu prasowego, nie jest w tym przypadku wadą opracowania. Odzwierciedla bowiem niejako naturę samego przedmiotu eksploracji, niełatwo poddającego się całościowej, spójnej interpretacji. Paradoksalnie z lektury studiów zestawionych w monografii wyłania się dość sugestywny i reprezentatywny obraz współczesnej prasy – migotliwy i wielobarwny, lecz niepozbawiony uporządkowania wynikającego z konsekwentnie stosowanych w pracy metod analizy lingwistycznej i przyjmowanych rozróżnień teoretycznych. *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu* to w dorobku lubelskiej uczonej kolejna książka, która bez wątpienia będzie wykorzystywana jako swego rodzaju podręcznik dostarczający cennych narzędzi językoznawcom skłonny wkróczyć na medialne pole badawcze.

IRENA SZCZEPANKOWSKA

